

# KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Czerwca. — Rok 1837.  
Piątek.

№ 156.

Jutro, Ś. Adolf.  
Pełnia poitrze.

Ogłoszono Konkurs na wakujący urząd Pisarza Sądu pokoju powiatu Tykocińskiego. — *Prokurator Królewski przy Trybunale cyw. tej instancji: gub. Mazowieckiej.* Zawiadamiam strony interesowane, iż Teofil Nagurski Komornik powiatu Brzeskiego wyrokiem tegoż Trybunału z d. 15/27 z. m. wurdęgowaniu zawieszonym został, i w skutek tego żadnych czynności do urzędu Komornika przywiązanych sprawować nie może. *J. Kwiatkowski.* Sekretarz *J. L. Grochowki.* — *Rada Szczęśliwa Opiekunów Szpitala wyznania Mojżeszowego w Warszawie.* Odebrawszy w przeszłym miesiącu ofiary: od P. Jak: *Berksona* na ręce P. *Drozdowicza* Sekretarza przy Komissarzu Tax: złp. 19 gr. 5, i od NN. zł. 16; składa powyższym Dobroczyńcom podziękowanie. Członek Rady, *Mindelsohn.* Sekretarz *U. Hertz.* — Wzoraj w Redakcji Kurjera dla uszkodzonych przez Wisłę, złożono zł. 6 gr. 20 od Z. — Z powodu ciągłego zimna i deszczów, stryżna owiec tej wiosny późno nastąpiła, a w wielu miejscach wcale jej nie wykonano, i dla tego też później zaczęto wozzić wełnę do Warszawy, na targ rozpoczęty wczoraj. Przywieziono jej do wczorajszego wieczoru 4,528 cent: i 51 funtów. Dostę jest chwaloną przez znawców. — Podpisany zawiadamia Szanownych właścicieli Gorzelu, iż przez praktykę złożył konstrukcją *Apparatu parowego spirytusowego*, podług zasad *Pistorjusza* i *Simensa* w największej doskonałości, ponieważ pierwszy garniec roboczy wewnątrz kotła parowego umieszczony, zaś wyguzewacz, talerz i wąż, inny wcale skład jak dotąd używano otrzymały, tym sposobem stała się największa oszczędność na miedzi i opale, iakoż mocną i czystą okowitę produknie. Jność okowity zależy od zacieru. Obstalującemu Apparat przyrzekam przy pro-

bie z korca żyta 7 do 8 garcy, z korca kartofli między 12 do 16 kwart, 10 próby Magiera; sposób postępowania przy zacierach dążąc do takich wydatków przyłącza się. Oraz przedsięwzięcie urządzenie Gorzelni i Browarów najkorzystniejszej, iakoż Rycinę i Plan na takowe wydać. Mieszkam przy ulicy Bielańskiej Nr 603, w hotelu Lipskim. *M. Kaunemann.* — Ner 23 *Magazynu Powsze:* wyszedł z druku i zawiera: Zwierzęta zaginione (dokończenie) z 2ma ryci: przedstawiającemi Ptakogłowa (*Pterodactylus*); i Szczupłyszyjca (*Plesiosaurus*); *Trenczyn* (ciąg dalszy); Nowe dzieło: *Sławianin p. St. Janzowskiego* (recenzja). Nr 24 jest pod prasą. — Świeży transport Książek nowych i starych w rozmaitych językach, nadszedł do Księgarni *Orgelbranda* przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1800. — W fabryce mojej w domu Ner 404 na Krakowskim Przedm., przeciw Śgo Krzyża, jest wstawiony fortepjan, na sposób zupełnie nowy, podług modelu otrzymanego z Paryża. Różni się od dawniejszych, że ściany do których umocowane strony (*Ankaenge Leisten*) są metalowe, a nadto maszyna przyciskowa (*Drücksztab*) jest także metalowa i umieszczona nad stronami dyszkantowemi. Pierwsze jest przyczyną że strony mogą być grubsze, z tymże wydać głos silniejszy i niepodpadają prędkiemu rozstrojeniu. Skutkiem drugiego głos dyszkantowy nabiera przyjemniejszego dźwięku. Tak wydoskoniony instrument, wystawił podpisany, upraszając znawców, aby przekonawszy się o skutecznych polepszeniach w mechanizmie fortepjanów wydali swoje zdanie, a zapewne miłośnicy muzyki przyznają, iż polepszenie to, jest nader ważnem. Prócz tego rodzaju instrumentu, znajdują się w mojej fabryce do nabycia fortepiany gotowe zwykle dotąd używane. *Wilh. Troschel.* — Antykwaryusz *Cecel Salesztejn* mający teraz

swój handel przy ulicy Przechodniej Nr 797, blisko Banku; poleca się łaskawej Publiczności która go zawsze swemi względami zaszczycała, i donosi, że w jego księgarni można dostać wiele dzieł w różnych materjach do skompletowania, iakoto: Pamiętnik dla pięknej, różne pisma periody; Dzienniki Warszawa; Dzieła agronomiczne, prawne, szkolne, Piast, Tygodnik rolniczy i inne. Przyjmują się także w zamian inne książki choć zużyte. — Ulubiona *Galopada, Der Zapfenstreich* na pianofor: zł. 1. Wałc Wiedeński *Dampf Walzer*, zł. 2, skomponowane p. J. Lanuera, grywane przez orkiestrę *Hermana* w Warszawie, wyszły w składzie muzyki J. *Klukowskiego*. Tamże są do nabycia *Exercycje* na fortepij, użyteczne dla uczącej się młodzieży, ułożone przez J. Jerzego *Reder*. — Wczoraj w Wielkim teatrze po 17em przedstawieniu *Błyszawicy* przywołany JP. *Dobrski*, a po 22m *Jenjsza różowego* JPanna *Lidemann*, JP. *Morys*, JPani *Tarczynowicz* i JPanna *Gwozdecka*. Donieśliśmy o mającym nastąpić wznowie w pięknej opery Rossiniego *Włoszka w Algierze*; to wznowienie nastąpi jutro. Uczniowie terazniejszej szkoły śpiewu przy tutejszym teatrze, pierwszy raz wystąpią na scenę: JPanna *Józefa Turowska* (kontraalto) w roli *Izabeli*, JPanna *Marja Turowska* w roli *Elwiry*, i JPanna *Paulina Rivoli* w roli *Zulmy*, także i JP. *Stolpe* występujący w 2ch rolach w teatrze rozma; jutro iako śpiewak przedstawi pierwszy raz rolę *Deia*. Opera ta będzie ozdobiona tańcami, nową dekoracją i wielu nowymi ubiorami. — Z powodu zbliżającego się terminu ciągnięcia nowej *Loterji na dwa Domy w Warszawie i znaczne summy w gotowości*, załączony jest do dzisiejszego Kurjera pomieniony plan tejże loterji. — W dniu 5 b. m. i r. w dobrach *Komorniki* pod *Tarczynem*, zakończyła doczasne życie owdowiała W. Joanna z Neumarków *Henrysz* współdziedziczka dóbr *Turska*, oraz wieczysta posiadaczka dóbr *Komorniki*, w 49 roku wieku swojego. Zgon Pani tej dowiódł, że cnota praw-

dziwa lubo w ukryciu zostająca, bez nagrody nie zostaje, a zgromadzone Duchowieństwo, familia, przyjaciele, włościanie i mnóstwo ludu, oddając ostatnią posługę chrześcijańską, przez smutek i łkania pomimowolnie z pierś ich wyrwujące się, dowiedli iak dotkliwą jest strata śmierć cnotliwej osoby. Podobny widok rozczulenia, połączony z prawdziwym przywiązaniem, dowodem jest najlepszym, że życie człowieka ze śmiercią jego, nie kończy się zupełnie, a przekonanie że dusza nasza nie umiera, pociesza nas nadzieją, iż kiedyś w przybytku wieczności, żyjąc tutaj cnotliwie połączeni zostaniemy. Szanowny cieniu! przyjm ostatnie westchnienie żalu, iakie tylko cnotliwym na grobie oddane być może. Naoczny przejeżdżający świadek i przyjaciel nieboszczki. *S. Kruszewski*.

*Niemcy*. — W bałtyckich portach ciągle pędzi się cokolwiek ceną wszelkiego zboża; także droższą jest wódka w wielu miejscach. — *Nuncjusz Papierzki* uroczyste miał posłuchanie u Cesarza Austriackiego dnia 1 b. m., przyczem znajdowali się *Posłowie Grecki i Turcki*.

*Hiszpaaja*. — Potwierdza się wiadomość o *Kłesce Jenerała Orao*, zadanej mu przez *Kabreę* pod *Cenia*. *Izabeliści* utracili w tej bitwie Pułkownika i 1200 ludzi. *Orao* zmuszony był cofnąć się do *Walencji*. — *Xiążdz Henryno* i *Bazylio* w krócie wyruszą do gór *Sorja* dla uzbrojenia *Kastylijczyków* dla sprawy *Don Karola*. — *Lord Hay* nie chciał dozwolić aby jego artylerja okrętowa była czynną w czasie szturm na *Toluzę*. — *Karliści* przy swoim oddaleniu się z *Hueski*, zabrali mnóstwo bielizny i nadto kontrybucją 16,000 piastrow.

*Francja*. — Znakomity uczoney P. *Humboldt* ma być ozdobiony krzyżem legji honorowej. Uczeń zaś PP. *Tenard, Poassq, Gay Lussak* i *Arago*, już nim zostali ozdobieni. — Młody Xąż *Piotr Bonaparte*, syn *Xcica Kamino*, nie pisał list z Nowego Jorku, w którym się uniewinnia z oskarżenia o zabicie papieżkiego oficera. — Głoszono, że Xąż *Orleański* w czasie ze-

szatorocznygo pobytu w Niemczech, poznał teraz-  
 niejszą swą Małżonkę; lecz to jest pewno iż  
 dopiero teraz gdy już była we Francji, pierwszy  
 raz ją ujrzał. Dzienniki ciągle umieszczają o-  
 pisy twarzy, postaci, talentów, przymiotów tej  
 Pani. Ma ona teraz lat 24 i wistocie śliczna.  
 Wzrost znaczny.

*Turcja.*— Wice Król Egiptu napisał do Suł-  
 tana, że mu zawsze zostanie przychylnym, i  
 że się nigdy nie targnie na kraje prawem mu  
 należne. Mimo to obawiają się aby tenże Ba-  
 sza przy pierwszej lepszej okazji nie wznowił  
 Kroków nieprzyjaznych względem Porty. —  
 Ciągłe pracują nad powiększeniem floty egip-  
 skiej i nad budową statków w tym celu. —  
 W *Stambule* czynią świetne przygotowania na  
 przyjęcie Sułtana, gdy wróci z podróży. Pod  
 czas jego niebytności ustały wszelkie czynno-  
 ści dyplomatyczne. — Potwierdza się wiad-  
 omość że Brat Beia *Rowendus* zbuntował się,  
 i napadł na oddział wojska Sułtana, lecz zo-  
 stał pokonany. — Sułtan jeszcze więcej swego  
 kraju miał ochotę zwiedzić, lecz przeszkadza  
 morowa zaraza.

*Rozmaitości.*— Niedawno w *Parmie* wyszedł  
 zbiór poezji 15 autorów lunatycznych. (A więc  
 przez sen napisane?) — Tej wiosny zimna tak  
 przestraszyły włochów, że w Neapolu, Rzy-  
 mie i innych miastach, odtąd chcą stawiać pie-  
 ce, których dotąd tamże nie znano. — Nie-  
 ubłagany wierzyciel w *Bruxelli*, mając wexel  
 na 1500 fr. na jednego z swoich dłużników,  
 kazał mu zabrać jego kabriolet i konia. Dłu-  
 żnik opponuje, oddają więc zabrane rzeczy o-  
 berżyscie, póki proces się nie skończy. Za 3  
 miesiące wierzyciel wygrzywa i przedaie zaię-  
 te ruchomości za 400 fr. Teraz przychodzi  
 oberżysta, zabiera tę sumę i żąda jeszcze  
 drugie tyle za żywienie konia i przechowywa-  
 nie kabrioletu. Ztąd nowy proces, nowe akta,  
 nowe koszty, aż w końcu biedny wierzyciel  
 prócz straty 1500 fr., musiał jeszcze dopłacić  
 750 fr. wynagrodzenia oberżyscie i adwoka-

towi za prowadzenie procesu. — Kompozytor  
*Donizetti* mianowany Dyrektorem przy Kon-  
 serwatorjum w Neapolu, w miejscu zmarłego  
*Cyngarelli*. Na śmierć ostatniego pierwszy na-  
 pisał doskonałe rekwiem. — W mieście *Węgiel*.  
*Budzie* wyszło tego roku dzieło nader ważne  
 dla literatury sławiańskiej, pod tytułem: *Rusał-  
 ka Dniestrowaba*. Zawiera zbiór pieśni rossyj-  
 skich, serbskich i czeskich, częścią oryginal-  
 nych, częścią tłumaczonych. — W teatrze roz-  
 maitości w Paryżu, podoba się teraz nowa 2 a-  
 ktowa krotkowiła *Baiarda* pod tytułem: *Pa-  
 weł i Jan*; a na teatrze *giele sztuczka* pod tyt-  
 łem *Warta*. — Pensjonowany Pułkownik w Pa-  
 ryżu, dopuścił się był wyrazów obrażających  
 rodzinę autora krotkowiłek. Ostatni po zażą-  
 daniu przeproszenia i nieotrzymaniu onej, wy-  
 zwał Pułkownika na pojedynkę do bułońskie-  
 go lasku. Świadkowie naproźno usiłowali po-  
 jednać zwaśnionych; chęć spotkania się z bro-  
 nią była nieublaganą. Już wy dobyto szpady;  
 w tem przechodzący rzemieślnik błaga żałośnie  
 rywalów: „Ach! kochane państwo, jestem ubo-  
 gim stolarzem, bez roboty i z wielą dziećmi!“  
 Oddał się starcze, odpowiada jeden z sekun-  
 dantów, nie mamy czasu udzielić ci iadmużnę,  
 wszak widzisz, że tu idzie o pojedynkę: „Wła-  
 śnie dla tego tu przyszedłem moje państwo,  
 aby prosić o pierwszeństwo!“ O iakież to pier-  
 wszeństwo? „Ach, abyście mnie powierzyli ro-  
 botę 2ch trumien dla tych poczciwych panów;  
 jestem ubogim stolarzem, ojcem familji i bez  
 chleba.“ Przy tych wyrazach oba nieprzyjaciele  
 niemo i niepewnie na się spoglądają, w końcu  
 głośnym odzywają się śmiechem, a podawszy  
 sobie ręce, ściskają się serdecznie. Sekundanci  
 hojnie obdarzyli uboższego rzemieślnika, udano  
 się do bliskiej restauracji, i z widelcem w rę-  
 ku zakończono rozpoczętą sprzeczkę. — Zaako-  
 miła Dama w Francji założyła klub, którego  
 członkowie co tydzień ukazują się muszą w  
 zupełnie nowych, fantastycznych sukniach, ie-  
 szcze nigdy nie widzianych. Suknia, mająca za

sobą większość głosów, jako najpiękniejszą, zostate odrysowaną i opisaną w archiwum klubu. Bardzo naturalnie, że towarzystwo to, składające się tylko z kilku tuzinów młodych, bogatych i zalotnych Dam, bardziej jest podobne do maskowego balu, niż do klubu użytecznego społecznosci. — Czytelnicy jeszcze sobie przypomną owe pochwały i nadzieje powzięte z pługu, wynalezionej we Francji przez *Grangeo*. Człowiek ten skromny Rolnik w okolicy *Nansy*, ze swego wynalazku doszedł znacznego majątku, tak iż potem nawet sobie zakupił dobra; teraz zaś ozdobiony krzyżem legji honorowej, znowu postępuje za plugiem zwyczajnym, gdyż ów przez niego wynaleziony tak jest niezgrabny i niewygodny, że go nikt, a nawet sam wynalazca nie może używać.

W kontynuacji ciągnięcia 5 klasy 49 Loterii w d. 15 Czerwca, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 10,000 na Nr 63,522 u Epstejna. Po złp. 5,000 na Nr 25,150 u Sterna w Płońsku, Nr 64,519 u Wolberga w Wiłkowskzach. Po złp. 3,000 na Nr 2,818 u Kohna, Nr 7,710 u Kernbeissera, Nr 17,063 u Ettingera i Rathner w Mińsku litew., Nr 22,888 u Epstejna, Nr 25,105 u Wolberga w Wiłkowskzach, 31,577 u Auera w Wilnie, Nr 57,088 u Bernstejna w Jeorgenburgu, Nr 62,821 u Klügbergera w Białej. Po złp. 1,000 na Nra: 677, 2,682, 6,382, 6,871, 7,096, 7,773, 9,324, 9,899, 10,179, 10,252, 10,376, 11,552, 11,968, 16,719, 23,540, 23,855, 25,435, 31,542, 32,293, 34,746, 35,508, 37,606, 38,317, 39,373, 39,705, 40,264, 40,378, 41,283, 42,205, 42,441, 42,636, 43,317, 44,712, 50,091, 53,033, 53,349, 55,099, 55,404, 55,731, 56,552, 58,022, 59,138, 59,592, 61,422, 62,130, 65,476.

**PRZYBIECHALI DO WARSZAWY.**

Kwilceki Jan Hra: z Poznania; Litycham Gu: Hra: z Lutynia; Cholecki Kaw: Dzie: z Grudka; Garbowski Flo: Dzie: z Gostyńskiego; Domaradzki Aug: Dzie: z Goszczyna; Dzierzbiński Mich: Dzie: z Pukar; Mędrzecki Lud: Dzie: z Troianowa; Psarski Rom: Dzie: z Strzygowy; Markowski Fel: Dzie: z Kulcowa; Kozmian Dzie: z Lubel.; Weżyk Fr: Dzie: z Podlaskie.  
**D O N I E S I E N I A.**

**OKAZJA** do Wód Zagranicznych lub do Wrocławia dla jednej lub dwóch Osób wygodnym pojazdem na pół kosztu, najdalej do dnia 22 b. m. Wiadomość pod Nr 926, przy rągu ulicy Chłodnej i Zęzajnej, u Właściciela.

W dalszej kontynuacji licytacji, Pszenicy przy ulicy Solec pod Nr 2929, 2932, 2933, 2938, na składach w spichrzach znajdujących się iako prawnie zajętej, termin na dzień Poniedziałkowy na godzinę 4 z południa to iest 7/19 b. m. i. r. odroczonej zostaje, przeto wiadomo czynię, iż ciagle sprzedaż każdego dnia od daty iuz wzmiankowanej aż do zupełnego wyprzedania Pszenicy w ilości korey około 7,000 znajdującej się, kontynuowaną będzie. Każdy chęć mający licytowania, winien się w stosowne wadium zabezpieczyć. Sprzedaż nie wogóle ale raczej partjami po korey 100 będzie odbywana. *H. Marjewski K.*  
**Świeże WINO SZAMPANSKIE** (z domu Jaquesson et fils) w całych i pół butelkach, nadeszło do handlu Win Hieronima Kamelskiego, przy ulicy Leszno Nr 653/4, wprost ulicy Rymarskiej.

Kto potrzebuje przyiąć pewnego, najlepszemi świadectwami opatrzonego człowieka, czy to do zastąpienia **EKONOMA**, czy **BYSPOZYTORA**, czyli też **PISARZA GMINNEGO** lub do **BROWARU**, zgłosić się może pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowski, na 2gie piętro; tamże iaiąc można parę **KONI** z krytą **BRYCZKA** wdrogę każdego czasu.



W Małetności Tuchowicz o milę od Łukowa, na trakcie z tegoż miasta do Zelechowa, iest do sprzedania Macior sztuk 80 i Skopów 240, wszystkie te Owce są zdrowe z cienką wełną i zdadne do chowu, które sprzedają się iedynie tylko iż to nad Hoć iaka w tym małetku utrzymać można.

W przechodzie ulicy Granicznej zgubiony został **PAKIECIK**, w którym znajdowały się rachunki, oraz świadetwa świeżości Wód Mineralnych do Pana Wolfa Weinberg adresowanych; znalazca za złożeniem powyższych papierów u P. Weinberg przy ulicy Bednarzkiej Nr 2688 Lit. A. otrzyma nagrodę.



D. 14 b. m. na ulicy Miodowej około wieczora, zabłąkał się Wyżelek mały przeszedł rok mający. Kto o nim doniesie lub go odda do domu Lesia pod Nr 486, przy ulicy Miodowej na 2gie piętro, odbierze Dukata nagrody.

\*. Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyiatki z różnych Sztuk i Oper, Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano ciepłastopni 10. Wezoraj w południe 17. **TEATR WIELKI.** Jutro *Włoszka w Algierze* (iak wyżej.)

**ORKIESTRA WROCŁA:** dziś w Ogrodzie Foxat.